

TYGODNIK SALWATORSKI

3.12.95 r. • BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA "ŹRÓDŁO" • Nr 49(50) • Rok 2

Dziś pięćdziesiąty numer "Tygodnika Salvatorskiego"

Oddając do rąk naszych Czytelników pięćdziesiąty numer naszej gazetki parafialnej anonsujemy, że numer jubileuszowy ukaze się na Święta Bożego Narodzenia, czyli w rocznicę wydawnictwa.

Okrągły rok będzie okazją do podziękowań, podsumowań, refleksji i niewielkiej statystyki. Pragniemy, aby wśród tej statystyki nie brakło naszych wpadek redakcyjnych tj. błędów edytorskich, dlatego też przypominamy o konkursie na ARGUSOWE OKO. Dla tych, którzy w formie pisemnej wy-

tkną nam najwięcej błędów przewidujemy nagrody w postaci książek albumowych o podróżach papieskich. Pragniemy uhonorować również tych spośród naszych Czytelników, którzy zgromadzili najwięcej numerów naszej gazetki. Zgłoszenia w obu konkursach prosimy kierować do członków naszej redakcji, poprzez zakrytą lub punkt sprzedaży do 15 XII. Po 16 XII służyć będziemy pomocą w skompletowaniu całości rocznika "Tygodnika Salvatorskiego".

Redakcja

KLASZTOR NORBERTANEK

*Narodził się z wiślanej pianki
Klasztorek cudny, Norbertanki.
I usiadł sobie tuż przy fali.
I Wiśle się kapryśnej żali.
Pamięta wszystkich potopionych
(Dlatego milczą jego dzwony),
A tylko słysząc co godzinę
Kołatek przykrą krzykaninę.
Tak żałowani są, tak czczeni
Wszyscy we Wiśle potopieni.*

Jan Sztudynger



Fot. Jacek Cholewczuk

Z DOMOWEGO ARCHIWUM

Z DAWNYCH PRAC NAD ZABEZPIECZENIEM KRAKOWA PRZED POWODZIAMI.

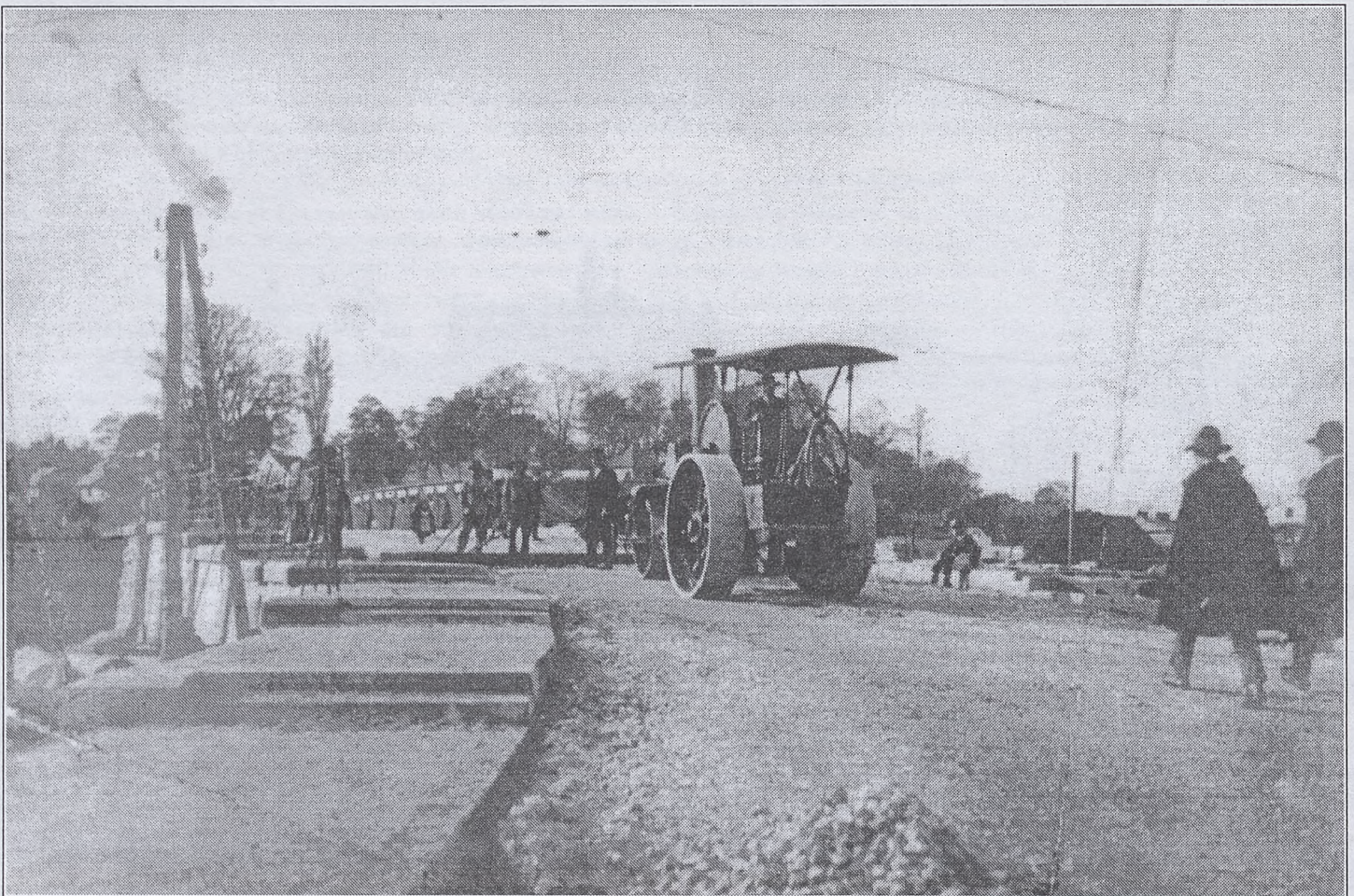
Jeszcze na przełomie XIX i XX w. Kraków był nawiedzany kilkakrotnie przez groźne powodzie. W czerwcu 1894 r. zalane zostały Błonia, Wenecja, Dajwór, Groble, Ludwinów, Zakrzówek. Podobny zasięg miał wylew Wisły w 1899 r. W pamięci Krakowian zachowała się szczególnie katastrofalna powódź w lipcu 1903 r. Pod wodą znalazły się liczne nisko położone dzielnice miast. Dotarła ona przez ulicę Wolską (obecnie ul. Piłsudskiego) do wylotu ul. Zwierzynieckiej, zatopiła także Plac na Groblach. Jej poziom na ul. Felicjanek wynosił 1.44 m powyżej chodnika, na ul. Smoleńsk 1.59 a na Powiślu 1.72 m.

Ta ostatnia powódź i wynikłe z niej ogromne straty materialne zaktywizowała społeczeństwo galicyjskie. Wspólna akcja ówczesnych autonomicznych władz galicyjskich, prezydenta miasta oraz posłów polskich do parlamentu wiedeńskiego zgromadzonych w "kole polskim" doprowadziła do przyznania odpowiednich dotacji finansowych na prace budowlane, mające zabezpieczyć Kraków przed powtórzeniem się podobnych katastrof. Projekt takiego zabezpieczenia wykonano już w 1906 r. a w 1907 rozpoczęto prace przełożenia koryta Rudawy, które wówczas biegło wzdłuż Błoni, mniej więcej w tym samym miejscu, na którym znajduje się obecnie torowisko linii tramwajowych nr 15 i 18. Koryto to mijało tyły budynku "Sokoła" i środkiem ul. Retoryka dochodziło do Wisły nieco poniżej mostu Dębnickiego. W czasie wylewów woda z wezbranej Wisły uniemożliwiała spływ wód niesionych przez również wezbraną Rudawę, a często nawet

wdzierała się w głąb Zwierzynca. W pierwszym etapie robót zabezpieczających wykonano nowe, sztuczne koryto Rudawy z ujściem obok klasztoru SS. Norbertanek. Została ona obwałowana na długości niemal 4 km. Zdjęcie powyżej reprodukuje przedstawia prace wykończeniowe przy budowie mostu obok klasztoru. Most ten w okresie po II wojnie światowej został przebudowany w związku z budową obecnej pętli tramwajowej. W roku 1910 przystąpiono do zasklepienia dawnego koryta Rudawy, odciętego od nowego nurtu rzeki. Powstały w ten sposób 800-metrowy kanał służy do odprowadzenia do Wisły wód deszczowych z okolicznych ulic. Budowę tego kanału na przecięciu ul. Retoryka i ul. Zwierzynieckiej przedstawia druga fotografia.

Budynek widoczny po prawej stronie istnieje do chwili obecnej. W głębi po lewej stronie można dostrzec budynki, stojące przy Placu Kossaka. Żelazny most łączył obie części ul. Zwierzynieckiej, przecięte Rudawą.

W roku 1911 rozpoczęto budowę murów ochronnych od klasztoru Norbertanek do mostu Dębnickiego. Dalsze prace przerwał wybuch pierwszej wojny światowej w 1914 r. Podjęto je na nowo już w wolnej Polsce w 1919 r., kiedy przystąpiono do wykonania wałów i reszty murów ochronnych na prawym brzegu Wisły. Nadmienić należy, że do chwili obecnej nie wszystkie roboty przewidywane pierwotnym planem zostały wykonane. W 1934 r. zbudowano wał ochronny pomiędzy mostem Dębnickim i Wawelem jako prowizorium, nie leży on bowiem na właściwej trasie.





(Tekst przygotowano na podstawie pracy mgr inż. Adama Kazimierza Bielańskiego pt. "Materiały do historii powodzi w dorzeczu górnej Wisły", wyd. Politechniki Krakowskiej, 1984. Do druku przygotował i uzupełnił Józef Fiszer. Autor tej publikacji był jednym z inżynierów kierujących pracami nad zabezpieczeniem przeciwpowodziowym Krakowa w latach 1907-1933.)

Adam J. Bielański

Redakcja dziękuje Stanisławowi Malikowi za laboratoryjne przygotowanie archiwalnych fotografii do druku.

Powiedz, że mnie kochasz

Z utęsknieniem pragniemy usłyszeć owe wyświechtane czasem i modą słowa. Ktoś powie, że nie wszyscy. Niektórzy mogą obejść się bez tych słów. Jest to nieprawda. Choć same słowa są czymś niezmiernie małym, ważniejsze o wiele są czyny człowieka, jednak potrzebujemy jasnego sformułowania uczuć drugiej osoby do mnie. Choć pewności wyrażanych słów nigdy ostatecznie nie będziemy mieli - jednak one są jednym z argumentów za prawdziwością związku między dwojgiem najczęściej osób.

Słowami nie pomożemy nic, widząc ból człowieka. W takim razie jak pomóc?

- rozumieć ból, wsłuchać się w "bicie serca"

- być z nim, dzielić ból, każdy musi sam rozwiązać swój problem

Czy to wystarczy? Czy nasz temat nie sugeruje rozwiązania?

- Kocham cię!

Jest to bardzo ciekawe, że te same słowa wystarczą, aby dzielić z drugim ból i pomóc mu wyjść ze stanu

depresji. Dlaczego tak jest, że pomaganie komuś w sensie materialnym, tłumaczenie jak powinien postąpić nie nie pomoże, a pomagają te słowa? Czy ktoś, dzieląc się ze mną swym bólem chce, żebym za niego ten problem rozwiązał?

Nie! On wie, że sam musi sobie poradzić. Jest to jego problem. Jeśli go uzewnętrznia, to dlatego, że w danej chwili czuje się zagubiony, osamotniony, osaczony. Chce nabrać skądś siły do borykania się z problemem. Jako że najlepiej zna wszystkie okoliczności i ten swój problem dogłębnie przemyślał, to każde tłumaczenie będzie nieaktualne albo trywialne. On już to przemyślał dawno.

Człowiek jest tak skonstruowany, że wystarczy mu "Kocham cię" jednej osoby, aby być szczęśliwym. Choć patrząc rozumowo trzeba by, aby wszyscy mnie kochali - zresztą niektórzy tak obecnie zaliczają wiele miłostek i niby-mażeństw.

Zauważmy, wystarczy, że usłyszę te słowa, a świat staje się kolorowy. Bóg jest miłością.

LITURGIA - STRUKTURA, SYMBOLE, ZNAKI, POSTAWY, FUNKCJE

"Liturgia ziemską daje nam niejako przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej, odprawianej w Mieście Świętym Jerusalemem, do którego pielgrzymujemy, gdzie Chrystus siedzi po prawicy Bożej jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku. W liturgii ziemskiej ze wszystkimi zastępami duchów niebieskich wyśpiewujemy Panu hymn chwały. W niej wspominamy ze czcią świętych i spodziewamy się otrzymać jakąś część i wspólnotę z nimi. W niej oczekujemy Zbawiciela, Pana Naszego Jezusa Chrystusa, aż się ukaze jako Ten, który jest życiem naszym, a my z nim razem pojawimy się w chwale."/>

Święty Leon Wielki (440-461) napisał, iż cała liturgia Kościoła ma Bosko-ludzką strukturę, albowiem w niej oddawana jest cześć Bogu. Zawarte są w niej także bogate treści dla pouczenia wiernych. W liturgii Bóg nadal przemawia do Ludu, w dalszym ciągu głosi nam Dobrą Nowinę. My zaś odpowiadamy Bogu naszym śpiewem i modlitwą.

Wielu spośród nas dobrze pamięta liturgię przedsoborową. Niektórym ciągle jeszcze trudno jest przyzwyczaić się do nowych form wypracowanych przez Kościół podczas ostatniego Soboru, często ich nie rozumieją.

Aby móc rozumieć liturgię, czynnie w niej uczestniczyć, świadomie ją przeżywać, aby ona w nas owocowała, pragniemy rozpocząć cykl artykułów, których celem jest ukazanie struktury, wyjaśnienie symboliki, zapoznanie Czytelników ze znakami liturgicznymi, omówienie postaw funkcji wykonywanych podczas zgromadzenia liturgicznego oraz obrzędów innych sakramentów, nabożeństw.

Podstawą do naszych rozważań o liturgii będą: Dokument Vaticanum II Constitutio de Sacra Liturgia (1963), Ogólne wprowadzenie do mszału rzymskiego dla diecezji polskich (1986).

Czterysta lat od zakończenia Soboru Trydenckiego (1563), czwartego grudnia 1963r. Ojcowie Soboru Watykańskiego II zebrani na sesji publicznej uchwalili pierwszy dokument soborowy, który promulgował papież Paweł VI. Była to Constitutio de Sacra Liturgia (Konstytucja o liturgii świętej), zaczynająca się od słów "Sacrosanctum Consilium..." Tym samym rozpoczęło się wielkie dzieło odnowy Kościoła.

Reforma była konieczna. Musiała ona nastąpić, gdyż w ciągu czterech wieków - czasu jaki upłynął od Soboru Trydenckiego - dokonała się stabilizacja i rubrycyzacja liturgii. Poprzez odnowienie liturgii i w liturgii dokonała się odnowa Kościoła.

Paweł VI na zakończenie drugiego okresu Soboru powiedział, iż liturgia zajmuje pierwsze miejsce w hierarchii wartości i godności. "Bogu należy się pierwsze miejsce, a naszym pierwszym obowiązkiem jest zwracanie się do Boga w modlitwie. Liturgia święta jest pierwszym źródłem tego obcowania z Bogiem i przez nią samą życie Boże się nam udziela, ona jest pierwszą szkołą duszy i pierwszym darem, którego mamy udzielać Ludowi Bożemu". Dlatego od niej

rozpoczęto proces odnowy Kościoła.

Starannie stworzona i wypracowana Konstytucja o liturgii została skonstruowana w duchu liturgii zachodniej i rzymskiej, dotyczy liturgii rzymskiej i odnosi się jedynie do Kościoła rzymskokatolickiego. Podejmuje ona dzieło ogólnego odnowienia liturgii i obejmuje wszystkie dziedziny życia liturgicznego. Odnowienie nie polega jedynie na korekcie ksiąg liturgicznych i opracowaniu nowych, ale przede wszystkim na zmianie mentalności.

W odnowionej - posoborowej liturgii - powrócono do korzeni, do źródeł. Obficie zastawiono stół Bożego słowa, przywrócono zdrową tradycję (pierwotną), przy równoczesnym zachowaniu elementów wypracowanych przez poszczególne narody i postępowanie. Wprowadzono język narodowy.

cdn

Krzysztof Biros

Z NIEDZIELNEJ EWANGELII...

"...jedli, pili, żenili się (...)
i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop
i pochłonał wszystkich..."

Ale ty jeszcze masz czas. Zajmiesz się Bogiem później... Najpierw trzeba się jakoś ustawić. Najpierw trzeba znaleźć swoje miejsce w świecie. Najpierw trzeba dobrze świat poznać...

"...i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop
i pochłonał wszystkich..."

Ale ty jeszcze masz czas. Zajmiesz się Bogiem później... Teraz jesteś taki zajęty... Teraz chcesz wykorzystać wszystkie swoje zdolności. I - bądźmy szczerzy - teraz jeszcze chcesz trochę poszaleć...

"...i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop
i pochłonał wszystkich..."

Ale ty jeszcze masz czas. Zajmiesz się Bogiem później... Zdażysz. Jak odchowasz dzieci. Jak osiągniesz szczyt swoich możliwości. Albo już na emeryturze. A może dopiero wtedy, gdy w oczy zacnie zaglądać śmierć... Ale masz dobrą wolę. Masz to w swoich planach. Nie, nigdy nie myślałeś inaczej. Tylko jeszcze nie dziś, nie jutro, nie w środę... Jeszcze musisz kupić różową sukienkę, jeszcze musisz naprawić samochód, jeszcze zdać egzamin...

"...i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop
i pochłonał wszystkich..."

Ale ty jeszcze masz czas. Zajmiesz się Bogiem później... I tylko jedno pytanie niepokoi. Tylko jedno pytanie... Dla kogo zapłonie następna lampka na grobie?... Czy masz gwarancje - że nie dla ciebie?...

"...Czuwajcie więc, bo nie wiecie
w którym dniu Pan wasz przyjdzie..."

Teresa

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny

8 grudnia Kościół obchodzi Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi. Obchód tego dnia w liturgii wschodniej sięga VIII w. Do liturgii zachodniej natomiast weszło ono między IX a XI w. W Polsce jest obchodzone od XIV w. Jednak dopiero po ogłoszeniu przez papieża Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP, w roku 1854 uroczystość ta stała się obchodem nakazanym w całym Kościele powszechnym.

Uroczystość ta ukazuje nam Maryję jako wybraną przed wiekami na Matkę Bożego Syna. Bóg wybrałszy, zachował ją od grzechu pierworodnego i wszelkich innych grzechów oraz obdarzył pełnią swojego błogosławieństwa i łaski. Dlatego Maryja stała się "godnym przybytkiem Wcielonego Słowa". Nie splamiona zmasą jakiegokolwiek grzechu jest wizerunkiem Kościoła, "niepokalanej i jaśniejszej piękną Oblubienicy Chrystusa".

W liturgii Mszy św. używa się formularza mszy o Niepokalanym Poczęciu NMP, w Modlitwie Eucharystycznej wspomina się tajemnicę dnia. Jednak nie używa się szat liturgicznych koloru białego, tylko fioletowe, które podkreślają charakter Adwentu. Odmawia się hymn "Chwała na wysokości" gdyż jest to uroczystość.

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP jest okazją do przyjęcia i błogosławieństwa nowym uczestniczkom schól liturgicznych. Dziękując Bogu za wyjątkowy przywilej, jaki udzielił tylko Maryi, wypraszajmy w tym szczególnym dla nas czasie Adwentu, łaskę do zwalczania grzechu, byśmy w pełni mogli przeżyć radość płynącą z tajemnicy wcielenia Bożego Słowa.

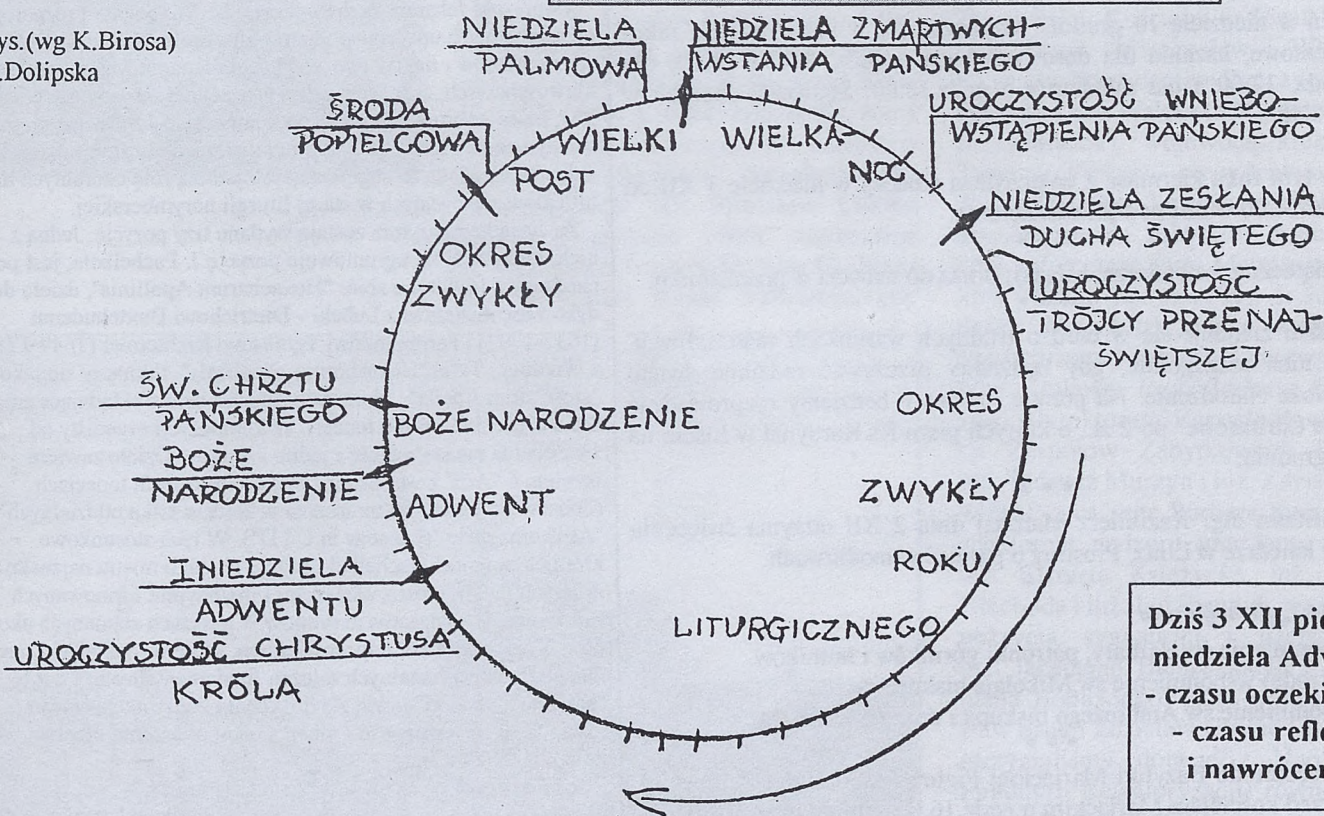
Krzysztof Biros

Wykaz obchodów uroczystości i świąt ruchomych w roku 1996

Święto Chrztu Pańskiego (kończy okres Bożego Narodzenia)	7 stycznia
Środa Popielcowa (rozpoczęcie Wielkiego Postu)	21 lutego
Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego (rozpoczęcie okresu wielkanocnego)	7 kwietnia
Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego	16 maja
Uroczystość Zesłania Ducha Świętego (kończy się okres Wielkanocy)	26 maja
Uroczystość Najśw. Ciała i Krwi Pańskiej	14 czerwca
Uroczystość Chrystusa, Króla Wszechświata	24 listopada
I Niedziela Adwentu	1 grudnia

Podział roku kościelnego

Rys. (wg K. Birosa)
A. Dolipska



Dziś 3 XII pierwsza niedziela Adwentu
- czasu oczekiwania
- czasu refleksji
i nawrócenia.

Za tydzień w **Tygodniku Salwatorskim** rozszyfrowanie tajemniczej fotografii z pierwszej strony "Gazety Wyborczej" z 19 XI przedstawiającej podniesienie przez Lecha Wałęsę przewróconej przez tłum kobiety. Ponadto kolejny artykuł Krzysztofa Birosa o liturgii (z praktycznymi uwagami o postawach: stojącej, siedzącej i klęczącej podczas Mszy św.). **Tygodnik Salwatorski** do nabycia w krulech kościelnej od ul. Kościuszki oraz do zaprenumerowania w zakrystii.

Redakcja

Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

W niedzielę 3 XII po Mszach św. odbędzie się krótka adoracja Najśw. Sakramentu. Msza św. chrzcielna o godz. 15.00. Po Mszy św. wieczornej konferencja dla czcicieli Matki Bożej Różańcowej i zmiana tajemnic.

* * *

Także 3 XII przeprowadzana będzie zbiórka do puszek jako pomoc dla Kościoła i Polaków na terenie byłego Związku Radzieckiego, dziękujemy za ofiarność.

* * *

W adwencie odprawiamy Mszę św. ku czci Najśw. Maryi Panny zwaną Roratami codziennie o godz. 6.30 a dla dzieci o godz. 17.00.

* * *

W poniedziałek 4 grudnia Msza św. wypominkowa o godz. 19.00.

* * *

Nabożeństwo do Błog. Bronisławy w każdy wtorek o godz. 19.00.

* * *

W piątek 8 XII przypada obowiązujące święto kościelne Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny. Msze św. w naszym kościele o godz. 6.30, 7.15, 8.00, 9.00, a po południu: dla dzieci o godz. 17.00, dla młodzieży o godz. 18 i dla dorosłych o godz. 19.00. Jako że najbliższy piątek jest uroczystością, nie obowiązuje w nim wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.

* * *

W Bazylice Mariackiej 8 XII o godz. 18.30 odbędzie się Msza św. dla małżeństw, następnie o godz. 20.00 Msza św. i procesja w Rynku Głównym ze świecami. Nasza parafia zaproszona jest na czuwanie od godz. 22.30 do 23.30. Sposobność do spowiedzi przez całą dobę.

* * *

Za tydzień w niedzielę 10 grudnia rozpoczną się w naszej parafii rekolekcje adwentowe, kazania dla dorosłych będą o godz. 8.00 i 19.00, dla dzieci o godz. 17.00 a dla młodzieży o godz. 18.00. Spowiedź chorych w domach 16 XII.

* * *

Ostatni w tym roku kiermasz z wyprzedają odzieży w niedzielę 3 XII od godz. 9.00 do 14.00 w sali pod przedszkolem.

* * *

Kartki świąteczne, kalendarze, książki, prasa do nabycia w przedsionku.

* * *

Wiele rodzin znajduje się w bardzo trudnych warunkach materialnych. Myślmy o nich szczególnie, gdy będziemy przeżywać rodzinne święto jakim jest Boże Narodzenie. Na pomoc rodzinom będziemy rozprawdzać tzw. "Świece Caritasowe" po 2 zł., o których pisze Ks. Kardynał w Liście na niedzielę 3 grudnia.

* * *

Nasz parafianin mgr Kazimierz Marchaj dnia 2 XII otrzyma święcenia diakonatu w katedrze w Lintz. Prosimy o pamięć w modlitwach.

* * *

Kalendarzyk Liturgiczny:

4 XII wspomnienie św. Barbary, patronki górników i hutników.

6 XII (w środę) wspomnienie św. Mikołaja biskupa.

7 XII wspomnienie św. Ambrożego biskupa i doktora Kościoła.

* * *

8 XII przybędzie do Bazyliki Mariackiej Figura Matki Bożej Fatimskiej. Powitanie przed kościołem Mariackim o godz. 16.00. (program poniżej)

Nawiedzenie Figury Matki Bożej Fatimskiej w Bazylice Mariackiej:
8 grudnia (piątek) 1995:
16.00 - Powitanie figury Matki Bożej
18.30 - Msza św. z udziałem małżeństw
20.00 - Msza św. i procesja Fatimska w Rynku Głównym
22.30 - Modlitewne czuwanie z Maryją (Dekanat Kraków-Salwator)

9 grudnia (sobota) 1995:
10.00 - Msza św. z udziałem chorych i starszych
11.30 - Nabożeństwo z udziałem dzieci (szczególnie kl.II)
12.30 - Nabożeństwo z udziałem młodzieży (szczególnie przygotowujących się do bierzmowania)
14.30 - Msza św. na zakończenie

Tygodnik Salwatorski zaprasza do wysłuchania krótkiego utworu organowego "Aria Quarta in G" Johanna Pachelbela w wykonaniu naszego organisty Ryszarda L. Szostaka 3 XII tj. w niedzielę po Mszy św. o godz. 12.00, a przed Mszą św. o godz. 13.15.

PACHELBEL - KOMPOZYTOR NIEZNANY

Johann Pachelbel to kompozytor, który kojarzy się nam z przepięknym 3-głosowym kanonem, czy też niewielkimi, organowym toccatami. I na tym kończy się, w zasadzie, jakkolwiek wiedza o twórcy, zasługującym na większe zainteresowanie, o twórcy, cieszącym się sławą już za życia, gdyż to właśnie Pachelbela w swoim "Leksykonie" E.L. Gerber nazywa: "Sławnym i wielkim organistą, który uczynił muzykę kościelną swych czasów doskonalszą..."

J. Pachelbel przyszedł na świat w 1653 r. w rodzinie norymberskich protestantów. Wcześniej wykazuje ogromne zdolności muzyczne, wynikiem czego jeszcze podczas nauki w szkole podstawowej obejmuje pierwszą w swym życiu posadę organisty w Altdorf. Później przenosi się do Regensburga (Ratzbony), do protestanckiego Gymnasium Poeticum. Szukając pracy i, przede wszystkim, wiedzy kolejno zatrzymuje się w Górnej Bawarii, Wiedniu, gdzie zostaje asystentem organisty J.C. Kerlla w kościele św. Stefana (właściwie - św. Szczepana), Erfurcie, Eisenach (znajomość z ojcem J.S. Bacha - Ambrosiusem), Stuttgartu, Gotha. W roku 1695 powraca do rodzinnej Norymbergii, by do końca swych dni pełnić rolę organisty i kantora u św. Sebalda. Umiera 8 marca 1706 r.

Twórczość Johanna Pachelbela jest bardzo bogata i różnorodna: od swobodnych utworów organowych - preludium, toccat i fantazji, ricercarów i fug (w tym aż 94 fugi na temat Magnificat!), suit klawesynowych, chaccon, arii z wariacjami, opracowań choraków, które wybitnie wpłynęły na kompozycje J.S. Bacha, poprzez sonaty triowe i inne utwory kameralne, aż do licznych dzieł wokalnych, a zwłaszcza odgrywających istotną rolę chóralnych magnificatów stosowanych w starej liturgii norymberskiej.

Za życia kompozytora zostają wydane trzy pozycje. Jedną z nich, która za życia ugruntowuje pozycję J. Pachelbela, jest pochodzący z 1699 roku zbiór "Hexacharum Apollinis", dzieło dedykowane mistrzowi z Lubeki - Dietrichowi Buxtehudemu (1637-1707) i Ferdinandowi Tobiasowi Richtrowi (1649-1711) z Wiednia. Tytuł "Hexachorum Apollinis" tłumaczy się jako "sześć strun Apolla". W muzyce oznacza dzieło składające się z 6-ciu części lub z 6-ciu tonacji. W kompozycji organisty od św. Sebalda można znaleźć i jedno i drugie. Dzieło zawiera bowiem 6 "Arii" z wariacjami w sześciu różnych tonacjach (dodatkowo Pachelbel umieszcza w zbiorze kilka oddzielnych "Arii" oraz dwie "chaccony in C i D"). W tych stosunkowo krótkich utworach Pachelbel ukazuje się jako mistrz najznakomitszych detali, prosto, elegancko i melodyjnie formowanych, zadziwiających bogactwem rytmów w pasażach złamanych akordów. Kompozytor koi uduchowieniem, które wydobywa i które dodaje do wręcz banalnych założeń fundamentalnych. Lecz te "banalne" "utwarki" jawią się doskonałą konstrukcją, zawartością, a co najważniejsze - nieopisanym pięknem i ciepłym, delikatnym uczuciem.

Jednym z tych utworów jest "Aria Quarta in G"...

Ryszard Leszek Szostak

Matka Paula Torczyńska OPraem. została Przeoryszą Konwentu sióstr Norbertanek na dalszych sześć lat. Jest to jej druga kadencja. Wybór nastąpił w Konwencie 29XI. Redakcja życzy Matce Przeoryszy błogosławieństwa Bożego w wypełnianiu powierzonej funkcji.

Redakcja